

PROTOKÓŁ Nr XV/12
z sesji Rady Miejskiej w Iłowej
z dnia 12 lipca 2012 r.

odbytej w Gminnym Centrum Kultury i Sportu w Iłowej, przy ul. Żagańskiej 15

Pan Przewodniczący Rady na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność obrad (na 15 radnych w sesji uczestniczyło 12 radnych) i otworzył obrady XV sesji Rady Miejskiej w Iłowej.

- 1) Brzezicki Józef
- 2) Burnat Krystyna
- 3) Czarnota Zdzisław
- 4) Goc Robert
- 5) Janczyk Paweł
- 6) Kimla Renata
- 7) Konopa Halina
- 8) Laskowski Mieczysław
- 9) Przynoga Franciszek
- 10) Smaga Anatol
- 11) Wdowiak Mirosław
- 12) Żołnowska Maria

Nieobecni:

Rodak Jerzy
Sawicki Marek
Stanisławski Mikołaj

W związku z obecnością wymaganej liczby osób (radnych), obrady sesji są prawomocne.

Ponadto w sesji uczestniczyły osoby zaproszone:

- 1) Adam Gliniak – Burmistrz Iłowej
- 2) Roman Andzel – Sekretarz Gminy
- 3) Małgorzata Kondraciuk – Kierownik Referatu Organizacyjnego UM
- 4) Jacek Szary – Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej
- 5) Piotr Kowalski – Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej
- 6) Agata Matusiak-Wojnicz – Radca Prawny UM
- 7) Helena Sagasz – Burmistrz Jasienia
- 8) Marek Iwlew – Wójt Trzebiela
- 9) Zdzisław Płaziak – Burmistrz Gozdnicy
- 10) Maciej Kielbus – Kancelaria Prawna Dr Krystian Ziemiński & Partners Poznań
- 11) Mariusz Iżyk – Dyrektor Biura Łużyckiego Związku Gmin
- 12) Franciszek Paczkowski – Sołtys wsi Czerna

Pan Przewodniczący Rady Miejskiej przedstawił następujący **porządek obrad**:

I. Sprawy regulaminowe

1. Otwarcie sesji i powitanie.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Przedstawienie porządku obrad.
4. Zgłoszenie (odczytanie) uwag i poprawek do porządku obrad (w przypadku zmiany w porządku obrad zatwierdza się zmieniony porządek obrad).

Prowadzi Przewodniczący Rady Miejskiej

II. Obrady

1. Przedstawienie sprawozdania z działań w okresie między sesjami przez:
 - Burmistrza Iłowej,

- Przewodniczących komisji stałych Rady Miejskiej w Iłowej.
- 2. Interpelacje, wolne wnioski i zapytania radnych.

3. Przyjęcie uchwał w sprawie:

1) zmiany Statutu Łużyckiego Związku Gmin – referuje Burmistrz Iłowej (Druk Nr 60)

4. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Rady Miejskiej.

5. Odpowiedzi na interpelacje radnych.

6. Zakończenie XV sesji Rady Miejskiej w Iłowej.

Pan Franciszek Przynoga – zapytał o powód ponownego rozpatrywania uchwały w sprawie zmiany Statutu Łużyckiego Związku Gmin.

Porządek obrad został przyjęty bez uwag.

PRZEBIEG OBRAD

Ad. II pkt 1

Pan Adam Gliniak – Burmistrz Iłowej przedstawił sprawozdanie z podjętych działań między sesjami:

- podpisałem umowę na realizację zadania pn: „Rewitalizacja Placu Wolności w Iłowej – etap I”, z Przedsiębiorstwem Budowlano-Drogowym KAMBUD z Nowej Soli na kwotę 1 199 972,11zł,
- został złożony wniosek o płatność w ramach dofinansowania zadania „Budowa placów zabaw na terenie Gminy Iłowa”,
- wybrano wykonawcę na realizację zadania pn: „Zagospodarowanie zbiorników wodnych w celu poprawy estetyki miejscowości Borowe”, Jest nim Zakład Krzysztof Świdorski ze Szczepanowa. Za kwotę 34 988,06zł,
- zostały zlecone prace projektowe na „Rozbudowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej przy ul. Jaśminowej w Iłowej (dz. nr 552)”. Wykonawcą jest projektantka Pani Danuta Patan z Zielonej Góry. Wartość prac projektowych 7 740,00zł,
- odnośnie ochrony środowiska zostały wydane 4 decyzje zezwalające na usunięcie drzew,
- wydano 7 zaświadczeń o przeznaczeniu działki w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego,
- odnośnie rejestru działalności gospodarczej zostało wpisanych 3 przedsiębiorców, zmiany wpisów dokonało 4 przedsiębiorców, zawieszenia działalności 3 przedsiębiorców, wznowiło działalność 2 przedsiębiorców, wykreślono wpisy 5 przedsiębiorców,
- wydano 1 zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych,
- nadano 1 numer porządkowy nieruchomości,
- wydano 4 decyzje o warunkach zabudowy.

Burmistrz poinformował, że odbyło się Walne Zgromadzenie Wspólników Spółki , na którym był poruszony temat związany z podejmowaniem przez Rady uchwał w zakresie zgody na zmianę Statutu Łużyckiego Związku Gmin i zostałem poproszony o umożliwienie prezentacji stanowiska przez innych członków Związku, jak również umożliwienie przedstawienia tych zmian w szerszym zakresie przez Kancelarię Prawną Dr Krystian Ziemiński & Partners Poznań. W związku z tym po rozmowie z panem Przewodniczącym Rady zdecydowaliśmy, że zostanie zwołana w trybie zwyczajnym sesja i dzisiaj ona się odbywa.

Przewodniczący Komisji Doraźnej Rady Miejskiej złożył sprawozdanie z pracy Komisji za okres międzysesyjny.

Ad. II pkt 2

Interpelacje, wolne wnioski i zapytania radnych.

Pan Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że od ostatniej sesji do biura rady wpłynęły następujące pisma:

- z Prokuratury Okręgowej w Zielonej Górze skarga na uchwałę Rady Miejskiej w Iłowej z dnia 29 listopada 2011 r. Nr 105/6/X/11 w sprawie ustanowienia zasad korzystania z gminnych placów zabaw,

- wniosek Opiekuna Samorządu Uczniowskiego Gimnazjum im. Jana Pawła II w Iłowej o utworzenie Młodzieżowej Rady Gminy przy Radzie Miejskiej w Iłowej,
- z Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. zawiadomienie o wszczęciu postępowania nadzorczego w stosunku do uchwały Nr 130/6/XIV/12 Rady Miejskiej w Iłowej z dnia 21 czerwca 2012 r. w sprawie określenia wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych od właścicieli nieruchomości z terenu gminy Iłowa,
- wystąpienie pokontrolne Regionalnej Izby Obrachunkowej w Zielonej Górze z przeprowadzonej kontroli, z którym można się zapoznać w biurze rady.

Pan Robert Goc – Radny

Zapytał, jak wygląda sytuacja w sprawie samochodu strażackiego.

Pan Mieczysław Laskowski – Radny

Czy były czynione jakieś starania w tym roku w Zarządzie Dróg Wojewódzkich o oczyszczenie trawy rosnącej przy krawężnikach wzdłuż ulicy Żagańskiej, Kolejowej i Borowskiej?

Pan Franciszek Przynoga – Radny

- w dalszym ciągu powtarzam, na jakim etapie są działania w sprawie ulicy Młyńskiej, bo 1,5 roku mija i może tak być, że minie kadencja i nie odzyskamy tej ulicy, Burmistrz poprosił o nie powtarzanie tych samych pytań, jeśli będzie informacja to w sprawozdaniu zostanie przedstawiona, bo powtarzanie tych samych pytań co sesję jest bez sensu.
- brak jasnych odpowiedzi na wnioski komisji – są niepełne, albo pokrętne, albo wykrętne lub na niektóre odpowiedzi nie została udzielona (dotyczy to: sprawy rowu przy ulicy Blacharskiej, fekaliiów płynących wzdłuż autostrady, kontroli zbiorników bezodpływowych w gminie),
- co dalej z hydrofornią przy ulicy Hutniczej?

Ad. II pkt 3

Przyjęcie uchwał w sprawie:

1) zmiany Statutu Łużyckiego Związku Gmin

Pan Adam Gliniak – Burmistrz poinformował, że przedstawiciele Związku chcieliby przedstawić swoje stanowisko i doświadczenia związane z podejmowaniem tej uchwały oraz podzielić się wiedzą z państwem. W tym miejscu chciałbym przywitać panią Burmistrz Helenę Sagasz z Jasienia, pana Wójta Marka Iwlewa z Gminy Trzebiel, pana Burmistrza Zdzisława Płaziaka z Gozdnicy oraz pana Dyrektora Łużyckiego Związku Gmin Mariusza Iżyka, jak również pana mecenasa z firmy Ziemiński & Partners Macieja Kielbusa. W związku z tym, że wymienieni przedstawiciele chcieliby przybliżyć państwu swoje stanowisko w tej kwestii i wiedzę, prosiłbym w pierwszej kolejności o zabranie głosu przez pana mecenasa.

Pan Maciej Kielbus – Kancelaria Prawna Dr Krystian Ziemiński & Partners Poznań. Poinformował, że jest współautorem opinii prawnej sporządzonej przez Kancelarię na zlecenie Łużyckiego Związku Gmin mającej na celu wskazanie wad i zalet realizacji zadań znowelizowanej ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w formie związku międzygminnego oraz w przypadku zalety tej realizacji wskazanie sposobu nowelizacji Statutu Związku dla realizacji tych nowych zadań. Wskazał, że ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach była już wielokrotnie nowelizowana. Dnia 1 lipca 2011 r. ustawodawca znowelizował ustawę tworząc właściwie nową ustawę, zmieniając diametralnie pozycję gminy w systemie gospodarki odpadami. Najpóźniej dnia 1 lipca przyszłego roku wszystko zmieni się w gospodarce odpadami, gmina będzie musiała wyłonić w drodze przetargu podmiot zajmujący się odbiorem odpadów komunalnych, ustalić stawki opłaty za gospodarowanie odpadami oraz podjąć szereg innych uchwał, które następnie będzie musiała wyegzekwować od mieszkańców. A więc rola gminy w tym systemie stała się rolą dominującą. Zmieniona ustawa nasuwa wiele wątpliwości w gminach, które szukają formy najbardziej optymalnej pozwalającej na zrealizowanie nałożonych zadań.

Tych zadań jest bardzo wiele, mają one charakter organizacyjny, reglamentacyjny, recyklingowy, nadzorczy, edukacyjny, sprawozdawczy i kontrolny. Są to nowe obowiązki nałożone na gminy, zadania na które nie otrzymały gminy środków z budżetu państwa. Gminy muszą radzić sobie same za pomocą opłaty o charakterze publiczno prawnym, która ma wystarczyć na realizację tych wszystkich zadań wynikających ze znowelizowanej ustawy. Te zadania będą miały bardzo istotny wpływ na funkcjonowanie gminy i jej budżetu. Dlatego wszystkie gminy bez względu na ich wielkość, które zostały postawione przed tym zadaniem zastanawiają się jak to zadanie zrealizować. Wiele gmin zatrudnia lub też ma zamiar zatrudnić firmy konsultingowe, doradcze, prawnicze, które starają się pomóc we wdrożeniu tej ustawy. Gminy zastanawiają się także jak optymalnie zrealizować ciężące na nich zadania, bo ustawodawca pozostawił w tym zakresie swobodę poprzez ogólną regulację pozwalającą wybrać jak można realizować te zadania. Każda z gmin musi się samodzielnie zastanowić jak wykonać ciężące na niej zadania, a czasu jest coraz mniej. Pierwsze uchwały muszą być podjęte co najmniej do końca bieżącego roku, bo inaczej pojawią się zarządzenia zastępcze Wojewody. Z tego względu przed gminami wybór: samodzielne realizowanie zadań wynikających z ustawy (gmina poprzez swoje organy realizuje wszystkie zadania z ustawy, rada podejmuje szereg wymaganych uchwał – obligatoryjnych i fakultatywnych, gmina organizuje przetarg na odbiór i zagospodarowanie odpadów – zlecając to podmiotowi zewnętrznemu). Trzeba pamiętać, że gmina Iłowa nie posiada własnej regionalnej instalacji do przetwarzania odpadów komunalnych, dlatego nie można będzie wskazać do której instalacji należy transportować śmieci. Nie można też realizować ciężących obowiązków za pomocą własnego zakładu budżetowego. W tej ostatniej sprawie stanowisko ministerstwa środowiska jest konsekwentne od samego początku. Jeśli w gminie jest zakład budżetowy to należałoby go przekształcić w spółkę prawa handlowego a następnie zgodnie z art. 6e znowelizowanej ustawy spółka ta musi stanąć do przetargu i tylko wtedy będzie mogła realizować zadania. Ustawodawca wykluczył więc możliwość tzw. zamówienia In house tj. powierzenia własnej spółce, zakładowi budżetowemu jakiegoś zadania w trybie bezprzetargowym.

Alternatywą jest współpraca z innymi gminami, która pod względem prawnym opiera się na przepisach ustawy o samorządzie gminnym, a pod względem faktycznym na zaufaniu. Ta współpraca polega na zaufaniu pomiędzy poszczególnymi jednostkami samorządu terytorialnego. Ustawodawca w ustawie o samorządzie gminnym przewiduje trzy formy: związek, porozumienie, stowarzyszenie. Stowarzyszenie w tym przypadku należy wykreślić, bo to nie służy realizacji zadań publicznych, bo ma służyć innym celom. Pozostaje porozumienie i związek. Porozumienie to forma polegająca na tym, że znajduje się inną gminę chętną, która przejmie ciężące na naszej gminie obowiązki. Są takie formy, przykładem jest Gmina Jarocin w Wielkopolsce, która znalazła 17 gmin chętnych do przerzucenia obowiązków na nią. I np. to Burmistrz Jarocina będzie wydawał decyzje dla mieszkańców 17 gmin, to w Urzędzie w Jarocinie zwiększy się zatrudnienie w tym zakresie i to Rada Jarocina będzie wydawała uchwały obowiązujące nie tylko w Gminie Jarocin, ale także w pozostałych gminach. Jest to forma bardzo mało funkcjonalna, bo radni niektórych gmin np. Poznania mają opory, żeby podejmować uchwały z działaniem dla mieszkańców innych gmin z którymi mają zawarte porozumienie. Z tego względu lepszym wydaje się związek międzygminny tj. nowy podmiot posiadający osobowość prawną, realizujący zadania na rzecz gmin tworzących związek. Jest to swoista forma spółki prawa publicznego, forma wspólnej realizacji zadań publicznych przez zrzeszone w tej formie gminy. Jest to jedyna forma współpracy o której mówi ustawodawca w zmienionej ustawie, gdzie mówi się wprost, że jeżeli związek międzygminny przejmie zadania to przejmuje także prawa i obowiązki, które są z tą formą związane. W tym przypadku to związek będzie stanowił akty prawa miejscowego, to organy związku będą wydawać decyzje administracyjne i będą wierzycielem w postępowaniu egzekucyjnym, to związek będzie uprawniony do poboru tzw. podatku śmieciowego (opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi) i to związek będzie ponosił odpowiedzialność za nie wykonanie ciężących na nim obowiązków (art.9z ustawy). Taki związek już istnieje, Gmina Iłowa należy do Łużyckiego Związku Gmin. Jeśli ma realizować nowe zadania to należy zmienić jego Statut. Zmiana Statutu musi nastąpić na jednakowych zasadach przez wszystkie gminy, które w Związku uczestniczą. Nie ma możliwości, aby jedna z gmin się wyłamała, bo w takim przypadku decyzje pozostałych rad nie mają wpływu, należałoby się wtedy zastanowić co dalej, czy gmina, która nie przyjęła zmian powinna nadal trwać w Związku, czy powinien być utworzony Związek alternatywny, schematów działania jest kilka. Żeby zmienić Statut Związku uchwałę musi przyjąć każda Rada w jednobrzmiącej treści.

W tej chwili lawinowo zaczęła rosnać ilość Związków. Interpretacje ministerstwa są jednoznaczne, Związek może realizować zadania te, które gminy do niego prześlą. Zaletami przekazania tych obowiązków do Związku są: przekazanie zadań do podmiotu wyraźnie wyodrębnionego pod względem finansowym, organizacyjnym i prawnym, który zajmuje się tymi zadaniami. Szczególnie istotne znaczenie ma tutaj aspekt wyodrębnienia finansowego np. w przypadku uchwały w sprawie wysokości stawki (ustawodawca określił co należy brać pod uwagę, określając stawkę tzw. podatku śmieciowego) określenie poszczególnych jej elementów a szczególnie koszt obsługi administracyjnej będzie bardzo utrudniony. Trudno w budżecie gminy przypisać, który koszt np. ile godzin dziennie, który pracownik przeznacza na realizację tego zadania, a tylko koszty obsługi tego systemu mogą stanowić podstawę opłaty. Ta uchwała może być zakwestionowana przez Regionalną Izbę Obrachunkową lub zaskarżona do Sądu. Te uchwały wynikające ze znowelizowanej ustawy będą zaskarżane i to nie teraz, ale dopiero po lipcu 2013 roku, kiedy przyjdzie do płacenia i ktoś przeczyta, że zamiast płacić można iść do Sądu i zakwestionować uchwałę, a gmina musi płacić przedsiębiorcy, którego wybrała w przetargu. Jeżeli Sąd Administracyjny po roku, po dwóch uzna uchwałę za wadliwą, stwierdzi jej nieważność to powstaną skutki prawne od początku jej działania. W konsekwencji będzie podstawa do zwrotu pobranego na jej podstawie podatku śmieciowego wraz z odsetkami. Dlatego to wyodrębnienie finansowe i przypisanie ściśle określonych kosztów jako podstawy obliczania ma niezwykle istotne znaczenie. Związek komunalny ma bardziej sformalizowany charakter. To istotna różnica do porozumienia, w którym Rada jednej gminy ustala zasady dla pozostałych. W przypadku Związku każda z gmin ma swego przedstawiciela z głosem, a Statut ma zapisy, aby duże gminy (Żary, Żagań) nie miały dominacji w Związku, by ich ilość głosów nie zdominowała gmin mniejszych. Każdy z przedstawicieli gminy może zgłosić sprzeciw od podjętej uchwały zmuszając Zgromadzenie do ponownego rozpatrzenia danej sprawy. Związek pozwala osiągnąć większą jednolitość mającą istotne znaczenie dla przedsięwzięcia przyjętego parę lat temu tj. budowę zakładu zagospodarowania odpadów. Przekazanie zadań dla Łużyckiego Związku Gmin pozwoli zapewnić strumień odpadów dla tej instalacji. W przypadku, gdy kto inny prowadzi instalację (Łużycki Związek) a kto inny prowadzi wszystkie pozostałe zadania pojawia się problem zapewnienia strumienia odpadów do instalacji.

Odrębną kwestią pozostaje zorganizowanie przetargu, nie ma możliwości powierzenia zadania w postaci odbioru odpadów komunalnych w trybie bezprzetargowym, dlatego gmina zmuszona jest zorganizować przetarg. W ramach Związku może być jeden przetarg na całość lub z podziałem na sektory np. po dwie, trzy gminy. Większy obszar posiadający większą liczbę mieszkańców jest bardziej łakomym kąskiem dla firmy startującej w przetargu. Warunki finansowe dla sektora z większą liczbą ludności będą zdecydowanie lepsze niż w jednej gminie.

Ważną sprawą jest również oddźwięk polityczny, społeczny związany z realizowaniem zadań wynikających ze znowelizowanej ustawy. Nie będą to przecież decyzje obcego podmiotu, na który Gmina Iłowa nie ma wpływu. W przypadku Związku są to decyzje podmiotu, którego Gmina Iłowa jest uczestnikiem. System zgodnie z ustawą musi być samobilansujący się, tu nie ma zysku, musi wychodzić na zero. Związek nie jest czymś zewnętrznym wobec Gminy Iłowa tj. jej współwłasność, co zostało dzięki niej utworzone. Teraz trzeba zdecydować, czy idziemy dalej tak jak zdecydowało już jedenaście gmin, czy Gmina Iłowa będzie robić to sama, w tym momencie blokując pozostałe gminy.

Ważna jest też specjalizacja, ta ustawa jest skomplikowana (zorganizowanie przetargów, napisanie specyfikacji istotnych warunków zamówienia, przygotowanie projektu umowy, uchwał, analizy ekonomiczne, prawne – tworzą koszty). Mała gmina w większości wypadków nie jest w stanie ponieść takich kosztów, ale piętnaście gmin może to zrobić wspólnie, a więc nieporównywalnie taniej. Z punktu widzenia kancelarii prawnych podejmowanie działań przez poszczególne gminy jest lepsze, bo będą miały więcej klientów, w tym przypadku to piętnastu potencjalnych klientów a nie jeden Związek. Przykładem może być ekspertyza, którą otrzymaliście państwo, jej koszt nie byłby akceptowalny dla pojedynczej gminy, ale piętnaście gmin razem współpracujących mogło taki koszt ponieść.

Realizacja samodzielna tych zadań wymusi zatrudnienie przez Burmistrza jednej, dwóch osób, ale czy będzie możliwa specjalizacja tych osób, czy uda się pozyskać z rynku osoby, które mają wystarczającą wiedzę i kwalifikacje na temat ordynacji podatkowej, postępowania egzekucyjnego w administracji, zasad techniki prawodawczej i innych reguł. Może być to bardzo trudne.

W związku międzygminnym łatwiej będzie w większym zespole osób na specjalizację, kto inny będzie zajmował się weryfikacją deklaracji, ktoś inny wydawaniem decyzji w niełatwych postępowaniach podatkowych, ktoś inny przetargami.

Przekazywanie zadań do związków i tworzenie nowych związków to w obecnej chwili bardzo częste zjawisko także na terenie województwa lubuskiego, przykładem jest Nowa Sól, gdzie 30 lipca br. odbędzie się pierwsze Zgromadzenie nowo powstałego Związku międzygminnego, który ma się zajmować tylko i wyłącznie kwestiami odpadowymi, Zielona Góra to nowo utworzony Związek na etapie rejestracji itd. Wszystkie te związki albo powstają albo zmieniają swoje Statuty w związku z nowelizacją ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminie. W tych wszystkich gminach wóldarze, prawnicy, radni doszli do wniosku, że bardziej optymalnym sposobem realizacji tych zadań będzie współpraca między gminami.

Żeby Łużycki Związek Gmin przejął te zadania nie wystarczy wola większości, musi być jednomyślność gmin uczestniczących w Związku, jedenaście uchwał zostało już przyjętych.

U drzwi Łużyckiego Związku Gmin stoi sześć gmin z powiatu krośnieńskiego, które też chcą przystąpić do tego Związku przy założeniu, że on będzie realizował te wszystkie zadania z zakresu utrzymania czystości i porządku w gminach. Nie zabiegają, żeby wozić odpady do Zielonej Góry, chcą wozić odpady do Marszowa i chcą poddać się regulacjom, które przygotowuje Łużycki Związek Gmin w tym zakresie.

Projekt uchwały w tej treści jest wynikiem konieczności dokończenia zmian z 2011 r. i zmian wynikających z nowej ustawy. Taka była decyzja Zgromadzenia Związku. Najważniejszą zmianą jest ta w § 8 tj. przekazanie na rzecz Związku zadań z zakresu gospodarki odpadami komunalnymi, zadań w brzmieniu najbardziej wiernie powtarzającym zapisy ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Założeniem było by nie było wątpliwości względem zapisów ustawy i Statutu, by nie było wątpliwości co do kompetencji Związku, właściwości organów, co w konsekwencji mogłoby wpłynąć na rozstrzygnięcia nadzorcze Wojewody, Regionalnej Izby Obrachunkowej, decyzje Samorządowego Kolegium Odwoławczego i Sądu Administracyjnego. Stąd maksymalnie wierne powtórzenie zadań. W ślad za przekazanymi zadaniami muszą iść narzędzia do ich realizacji, nie można nałożyć na Łużycki Związek Gmin zadań nie dając instrumentów tj. praw i obowiązków przysługujących Radzie, Burmistrzowi jeśli zadania te nie zostałyby przekazane. Kompetencje do podejmowania uchwał zostały przekazane na rzecz Zgromadzenia Związku, który został upoważniony do podejmowania wszystkich uchwał z ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (tych obowiązkowych i fakultatywnych). Zmianie podlegają też przepisy Zarządu Związku Międzygminnego, aby zaangażować w prace Zarządu dwie osoby branżowe zajmujące się bezpośrednio odpadami a nie wywodzące się ze środowiska wójtów, burmistrzów, prezydentów tj. kogoś kto zna się na odpadach. Zdecydowano się na powiększenie składu Zarządu zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym tj. do 1/3 spoza Zgromadzenia. Zarząd został wyposażony w kompetencje wydawania decyzji administracyjnych, występowania w postępowaniu egzekucyjnym i wyraźnie zastrzeżono, że przewodniczący Zarządu nie ma kompetencji do wydawania decyzji administracyjnych (co zostało szczegółowo uzasadnione w przedstawionej ekspertyzie). Kwestią dyskusyjną w województwie lubuskim jest sprawa pobierania opłaty przez Związek Międzygminny (jest to wynik opinii wyrażonych podczas spotkania przez prowadzącego w Regionalnej Izbie Obrachunkowej). Stanowisko ministerstwa cyfryzacji i administracji i ministerstwa środowiska w tej sprawie jest jednoznaczne, opowiedziały się one za możliwością pobierania tych środków przez Związek, co jest wynikiem przejścia praw i obowiązków skorelowanych z zadaniami. Jeśli przekazywane są zadania, przechodzi prawo stanowienia aktów prawa miejscowego, prawo do wydawania decyzji, to przechodzi też prawo do pobierania opłaty przez Związek Międzygminny.

Pan Burmistrz poprosił o zabranie głosu przez przybyłych członków Związku.

Pani Helena Sagasz – Burmistrz Jasienia, poinformowała, że występuje w podwójnej roli, jako członek Zarządu Łużyckiego Związku Gmin i od czterech kadencji Burmistrz Jasienia. W Gminie Jasień uchwała ta została już podjęta po długich i szczegółowych rozważaniach. Samorządom przekazano już wiele zadań, często bez pokrycia finansowego, ale od których uciec gminy nie mogły.

Łużycki Związek Gmin utworzyliśmy, aby rozwiązywać problemy gospodarki odpadami w powiecie żarskim i żagańskim, także kolejne gminy z innych powiatów są zainteresowane wstąpieniem do Związku, żeby wspólnie rozwiązywać m.in. problemy wynikające ze znowelizowanej ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Czasu jest coraz mniej, bo ustawowe terminy gonią. W chwili obecnej nie jest możliwe jednoczesne przyjmowanie nowych członków i zmienianie Statutu pod kątem nowych zadań, dlatego przechodzimy procedurę przyjmowania zmian w Statucie umożliwiających przejęcie zadań z ustawy. Następnie zostaną podjęte prace w celu przyjęcia nowych członków. Gmina Jasień przyjęła uchwałę jednogłośnie i kierowała się badaniem rynku oraz podejmowanymi działaniami przez inne gminy tj. tworzeniem nowych Związków. My już mamy Związek, jesteśmy jego członkiem i to nas przekonało, że jeżeli inni tworzą Związki dla realizacji tych zadań to i Gmina Jasień chce uczestniczyć w Związku, który te zadania będzie realizować, bo będzie nam łatwiej. Gmina musi podjąć szereg uchwał, które będą badane m.in. przez nadzór Wojewody, co może doprowadzić do rozstrzygnięć nadzorczych i borykania się z tymi uchwałami. Gmina nie posiada takiej obsługi prawnej jaką może nam zapewnić Związek. Przygotowane w naszym imieniu dokumenty jednakowe we wszystkich gminach będą mogły być zaopiniowane przez prawników, gdzie koszt obsługi prawnej zostanie poniesiony przez wszystkich a nie przez pojedynczą gminę. Dyskutowaliśmy w gminie również nad zatrudnieniem i należy stwierdzić, że w każdej gminie nie ma przerostu kadrowego. Pracownicy są bardzo obciążeni, bo pojawiają się coraz to nowe zadania. Dla prawidłowego zrealizowania tych nowych zadań ustawowych, wdrożenia ustawy w życie niezbędnym jest zatrudnienie co najmniej trzech osób (windykacja, księgowania deklaracji podatkowych, prowadzenie rejestru przedsiębiorców i ich kontrola, sprawozdawczość, polityka informacyjna). Odrębnym problemem jest przeprowadzenie przetargu i kwota jaką zażyczy sobie firma za realizację zadań. Jeśli uda się to zrobić w ramach Związku, nawet z podziałem na sektory to do przetargu staną duże firmy i na pewno uda się uzyskać niższą cenę niż dla jednej Gminy. Należy także wziąć pod uwagę to, że jesteśmy udziałowcami Spółki Zakładu Zagospodarowania Odpadów i nie jest nam obojętny los tego zakładu. Jeżeli członkowie Związku włożyli w niego środki i chcemy go wybudować to trzeba zadbać, żeby trafiał do niego strumień odpadów. Zgromadzenie Związku i jego Zarząd nie są podmiotem chcącym mieć jakiś interes na Związku. Przedstawiciele gmin dbają o interes mieszkańców gmin, które reprezentują. W Zgromadzeniu Związku nie ma osób z zewnątrz. To wójtowie, burmistrzowie, prezydenci wchodzący w skład Zgromadzenia Związku będą podejmować decyzje np. jak naliczyć opłatę.

W tym miejscu pan Przewodniczący Rady Miejskiej w Iłowej poinformował, że będąc radnym od pięciu kadencji głosowałem za przystąpieniem Gminy Iłowa do Związku. Jednak celem tego Związku było wybudowanie instalacji w Marszowie, która do dnia dzisiejszego jeszcze nie powstała. Dziwie się, że wójtowie, burmistrzowie nie skupiają się na tym, żeby ta instalacja w Marszowie powstała, ona nadal jest w planach i nie wiadomo kiedy powstanie. I ta sprawa oraz opinia komisji miała zapewne wpływ na wynik głosowania nad tym projektem na poprzedniej sesji. Radni przychyliłi się do tej opinii głosując 12 głosami przeciw zmianom. Był to wyraźny sygnał, że nie chcemy dawać nowych zadań Związkowi, niech zrealizuje przynajmniej ten jeden, bo celem powstania Związku bodajże w 2003 roku było wybudowanie tej instalacji, która buduje się osiem lat i do tej pory nie powstała.

Pan Mariusz Iżyk – Dyrektor Biura Łużyckiego Związku Gmin poinformował, że należy rozdzielić Spółkę od Łużyckiego Związku Gmin. Faktycznie w momencie tworzenia Łużyckiego Związku Gmin miał on za podstawowe zadanie wybudowanie Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Marszowie. Natomiast w 2008 roku Łużycki Związek powołał w tym celu spółkę prawa handlowego, która jest beneficjentem i odpowiada w stu procentach za wybudowanie tego zakładu i za jego późniejszą eksploatację. W 2007 roku to jeszcze Łużycki Związek miał brać udział w umowie podpisanej przez Narodowy Fundusz z konsorcjum firm wykonujących studium wykonalności. Wykonanie studium trwało ponad dwa lata i było gotowe dopiero pod koniec 2008 roku. W 2009 roku złożyliśmy w kwietniu wniosek aplikacyjny, który w 2010 roku został zaakceptowany i wtedy też została podpisana umowa o dofinansowanie z Narodowym Funduszem przez spółkę. W lipcu 2010 roku otrzymaliśmy potwierdzenie z Ministerstwa Środowiska i od tego czasu rozpoczęto wymagane procedury.

Całość dokumentacji z powodu upływu czasu musiała zostać zweryfikowana i zaktualizowana zgodnie z wymogami Narodowego Funduszu, a każda aktualizacja musi przejść przez Narodowy Fundusz i jego weryfikację, a to wszystko wymaga czasu. W ubiegłym roku została wszczęta procedura przetargowa. W tej chwili jest zakończone postępowanie w ramach już drugiego przetargu (pierwszy musieliśmy unieważnić z powodu zbyt wysokiej ceny oferowanej w przetargu w stosunku do założeń budżetowych i Zgromadzenie Wspólników nie wyraziło zgody na poniesienie dodatkowych kosztów). Drugi przetarg ogłoszony był po zmianach dokonanych w dokumentacji w październiku ubiegłego roku, w czerwcu miała być podpisana umowa po zakończeniu m.in. procedur odwoławczych. Niestety wybrane konsorcjum (a właściwie dwie firmy w jego ramach) ogłosiło upadłość ugodową i nie dostarczyło dokumentów gwarantujących wykonanie prawidłowe kontraktu, czyli gwarancji. Wzywaliśmy ich czterokrotnie do stawienia się, zmienialiśmy terminy zgodnie z ich założeniami. Nie został też wybrany kolejny podmiot w ramach tego przetargu, bo też był droższy o ponad 800.000,00 złotych. Taka była decyzja Zgromadzenia Wspólników, nakazano nam rozpisanie trzeciego przetargu i w tej chwili mamy już gotową specyfikację istotnych warunków zamówienia, którą przesłaliśmy do Narodowego Funduszu. Wymagana jest akceptacja z ich strony na zmiany i czekamy na akceptację, wtedy rozpocznie się procedura trzeciego przetargu. W przeciągu ostatnich pięciu lat uzyskaliśmy jednak dofinansowanie i procedury przetargowe są realizowane. Po upływie pół roku niezbędnego do zrealizowania procedury trzeciego przetargu w ciągu dwóch lat instalacja powinna powstać. Musimy zmieścić się w terminach nieprzekraczalnych tzn. w okresie kwalifikalności, a ten okres kończy się w tej chwili w połowie 2015 roku. Do tego czasu wszystkie sprawy finansowe muszą być porozliczane. Jeśli coś będzie wykonane po półroczu 2015 roku to mogą być to środki niekwalifikowane, czyli środki własne gmin. Na dzień dzisiejszy działalność Łużyckiego Związku Gmin została ograniczona do minimum. W ubiegłym roku w jego ramach został przygotowany gminny program gospodarki odpadami, który gminy musiałyby same przygotowywać, a tak został zrobiony dla piętnastu gmin przez Łużycki Związek Gmin. Przygotowano również program ochrony środowiska. W następnych latach programy te nie będą już opracowywane na poziomie gmin tylko na poziomie wojewódzkim, a więc rola Łużyckiego Związku jeszcze bardziej się zminimalizuje. Dlatego Walne Zgromadzenie Łużyckiego Związku podjęło uchwałę w sprawie dołożenia zadań by jego istnienie nie było tylko iluzoryczne, a rzeczywiste by gminy zostały odciążone od nowych zadań i zajął się tym na czym najbardziej się zna.

Pan Zdzisław Płaziak – Burmistrz Gozdnicy

Problemy, które się nawarstwiają od dłuższego czasu należy rozwiązać. Jako sąsiedzi Gminy Iłowa chcielibyśmy, aby to wszystko co dzieje się w Łużyckim Związku nas scalało a nie dzieliło. Mamy również pewne wątpliwości i tego rodzaju co Gmina Iłowa, właściwie u nas się już skończyły, bo podjęliśmy decyzję, którą uważam za bardzo słuszną. Nie można łączyć tych dwóch tematów tj. Marszowa (który i tak zostanie zrealizowany) i nowej ustawy śmieciowej. Z którą nie możemy pozostać sami. Jeżeli my jako Gozdnica pozostaniemy sami na pewno byśmy nie dali rady. Podobnie jest w innych małych gminach. Dobrym przykładem zmiany w Statucie jest zapis w § 10 ust. 2 (pkt 4 § 1 proponowanych zmian), który w nowym brzmieniu „Na wniosek wójta lub burmistrza rada gminy może powierzyć reprezentowanie gminy w Zgromadzeniu zastępcy wójta lub burmistrza albo radnemu”, a więc państwo możecie mieć bezpośredni wpływ na działanie Łużyckiego Związku. Ja tak zaproponowałem swojej Radzie i taki przedstawiciel zostanie wytypowany, który będzie bardzo blisko przypatrywał się tym działaniom. Ten projekt zawiera same plusy, też mieliśmy wątpliwości co zrobić, może zaproponować coś innego, ale jeśli muszą być to jednomyślne decyzje to nie jest możliwe w krótkim czasie dokonywanie zmian w projekcie. Rozpoczynaliśmy razem od początku, to twórzmy coś razem. To dobrze funkcjonuje i musimy być jednością, tylko w ten sposób możemy coś osiągnąć. Jeśli sami podjęlibyśmy uchwały jako Gmina np. dotyczące opłaty, niech ona po dwóch latach zostanie uchylona, to budżet gminy zostanie rozłożony. To także budziło nasz szczególnie niepokój i jest to argumentem nie do podważenia.

Pan Marek Iwlew – Wójt Trzebiela

Apeluję do was jako Wójt Trzebiela, Członek Związku. Rada w naszej Gminie bardzo mocno nad dyskutowała i długo zastanawiała jaką podjąć decyzję. Chcemy tych zmian mimo głębokich zastanowień, bo bierzmy pod uwagę przede wszystkim naszych mieszkańców.

W dużej grupie będzie to taniej, a nasi mieszkańcy są i tak obciążani różnymi daninami, podatkami, że każdy grosz, każda złotówka będzie się dla nich liczyć. Patrzymy więc na aspekt ekonomiczny.

Pan Franciszek Przynoga – Radny

Mam pytanie do gości, czy wiecie państwo ile osób uczestniczy w pracach odnośnie odpadów komunalnych zatrudnionych z prac interwencyjnych, bo trzeba też to brać pod uwagę. Na przykład w Gminie Iłowa jest tych osób w ciągu roku około osiemdziesięciu. Na pewno w państwa gminie też jest podobna ilość tych osób i co z tymi ludźmi.

Mam też pytanie do kierownika ZGKiM, jaka będzie sytuacja zakładu przez pana kierowanego po przekazaniu całości zadań związanych z utrzymaniem czystości i porządku w gminie do Łużyckiego Związku, jeżeli Związek po przejęciu nie zleci żadnych zadań naszemu zakładowi.

Pan Maciej Kielbus – Kancelaria Prawna Dr Krystian Ziemiński & Partners Poznań

Chciałbym doprecyzować to co pan mówił, czy osoby zatrudnione z prac interwencyjnych zajmują się sprzątnięciem ulic.

Pan Franciszek Przynoga – Radny

Nie tylko, selekcją odpadów itp.

Pan Maciej Kielbus – Kancelaria Prawna Dr Krystian Ziemiński & Partners Poznań

Ale płaci im zakład budżetowy.

Jeśli chodzi o kwestie utrzymania czystości ulic to nadal pozostaje to zadanie przy gminach, nie jest to zadanie przejmowane na rzecz Łużyckiego Związku Gmin. Zakład będzie mógł funkcjonować we wszystkich pozostałych obszarach swojej dotychczasowej działalności. Ustawodawca przewiduje tryb konkurencyjny i nie ma możliwości, aby zakład własny gminy realizował te zadania odnośnie odbioru śmieci.

Pan Roman Andzel – Sekretarz Gminy

Jeśli chodzi o osoby interwencyjne pracujące przy śmieciach to, czy będzie to zlecone Łużyckiemu Związkowi, czy nie, to te osoby będą mogły tam pracować, bo to na pewno będziemy wykonywać. To nie ma znaczenia, czy to będzie przedsiębiorstwo wyłonione przez nas, czy w ramach Łużyckiego Związku po przekazaniu zadań.

Pan Piotr Kowalski – Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Iłowej

Pytanie jest dość trudne, bo nie znamy jeszcze odpowiedzi na kilka zasadniczych pytań. Nie ma kształtu rozporządzeń szczegółowych, czyli aktów wykonawczych do ustawy i w tej chwili nie wiadomo jakie będą wymagania wobec zakładu. Minister określi co mamy posiadać, aby wykonywać jakąkolwiek działalność, to jest na razie w fazie projektu, jak ma wyglądać śmieciarka, ile mamy mieć tych śmieciarek. Mogę tylko powiedzieć co w tej chwili daje ustawa dla zakładu, czyli ustawa daje dla zakładu to, że możemy prowadzić zbiórkę selektywną, prowadzić punkt zbiórki selektywnej – jeżeli taki będzie organizowany na terenie gminy. Jednak ten punkt zbiórki selektywnej to nie jest tylko wyznaczony plac, tam muszą być też przeznaczone środki. Są takie projekty przykładowe na stronach ministerstwa, co ma się znaleźć w tej zbiorce selektywnej i wtedy taką działalność ewentualnie na terenie zakładu można by było prowadzić. Następną działalność, którą można by prowadzić, to wyłączone z ustawy nieruchomości niezamieszkałe. Ustawa na te odpady nie przewiduje procedury przetargowej, pod warunkiem, że tak zostaną skonstruowane przepisy gminne. Posiadamy pewną ilość pojemników, które możemy firmie odsprzedać, wydzierzawić lub przy braku zainteresowania będziemy musieli zełomować, bądź sprzedać w formie przetargu na wolnym rynku. Sprawą otwartą pozostają pracownicy, którzy zajmują się do tej pory odpadami u nas, administracją systemu czyli rozliczaniem, rozksięgowywaniem opłat, wystawianiem faktur. Ci pracownicy mogliby wtedy przejść do obsługi administracyjno finansowej systemu lub zakład mógłby dostać w formie zlecenia, to też jest sprawa otwarta, bo w tej chwili nikt nie jest w stanie powiedzieć jak to będzie zorganizowane przez Łużycki Związek Gmin. Nie jestem w stanie odpowiedzieć na temat sytuacji finansowej, bo najpierw trzeba zebrać do systemu wszystkie dane, a później zacząć liczyć. Takie są możliwości zakładu.

Pan Maciej Kielbus – Kancelaria Prawna Dr Krystian Ziemiński & Partners Poznań

Nie znam sytuacji zakładu budżetowego i jego wyposażenia sprzętowego, środków inwestycyjnych, które można przeznaczyć, ale projekt rozporządzenia jest już na stronie ministerstwa i prace nad nim są już na ukończeniu. Jeśli zostanie przyjęty w tej proponowanej treści to, czy zakład będzie spełniał wymogi wynikające z rozporządzenia?

Pan Piotr Kowalski – Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Iłowej

Jeśli w tej treści, to nie.

Pan Maciej Kielbus – Kancelaria Prawna Dr Krystian Ziemiński & Partners Poznań

A jaka będzie w przybliżeniu wartość nakładów inwestycyjnych, które zakład musi poczynić, żeby spełnić wymagania.

Pan Piotr Kowalski – Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Iłowej

Jesteśmy zakładem budżetowym, więc środki na inwestycje będą musiały pochodzić z budżetu gminy. Niezbędne są cztery śmieciarki, gdzie jedna kosztuje 600.000,00-800.000,00 złotych.

Pan Maciej Kielbus – Kancelaria Prawna Dr Krystian Ziemiński & Partners Poznań

Zgadzam się co do kwestii selektywnej zbiórki, taką działalność zakład mógłby nadal prowadzić. Przy nieruchomościach niezamieszkałych to właśnie Gmina lub Zgromadzenie Związku będzie podejmowało decyzje, czy pozostaje się w starym systemie, albo całość śmieci wprowadza się do nowego systemu. Większość gmin jest za objęciem tych nieruchomości nowym systemem, bo jest on szczelniejszy, bo firma, która wygra przetarg na odbiór odpadów z nieruchomości zamieszkałych będzie bardziej konkurencyjne warunki dawała dla nieruchomości niezamieszkałych. Nie wiadomo, czy nawet przy tych inwestycjach rzędu kilku milionów będzie zakład na tyle konkurencyjny, żeby podejść do odbioru odpadów z nieruchomości niezamieszkałych. Alternatywą jest podzielenie zakładu poprzez oddzielenie części odpadowej, przekształcenie tego w spółkę i wpompowanie w nią 4.000.000,00 złotych, ale czy w gminie są na to środki oraz nie ma pewności, czy po włożeniu tych pieniędzy w spółkę wygra ona przetarg. Jeśli chodzi o zatrudnienie w zakładzie to zapewne będzie musiało ono ulec redukcji.

Pan Roman Andzel – Sekretarz Gminy

Zastanawiając się nad sensem pytań spróbuje to jednak podsumować. Należy stwierdzić, że bez względu na to, czy zadania zostaną przekazane do Łużyckiego Związku, czy nie to sytuacja zakładu się nie zmieni w tym zakresie, bo jeżeli nieruchomości niezamieszkałe będą mogły być nadal obsługiwane poza systemem, to zakład gospodarki i tak nie będzie mógł tego robić, bo nie spełni wymagań jako przedsiębiorstwo. To nie ma znaczenia, czy zadanie to będzie w Łużyckim, czy pozostanie w Gminie. Natomiast punkt selektywnej zbiórki może być w nim prowadzony i to nawet, gdy zadanie przejmie Łużycki Związek.

Pan Mariusz Iżyk – Dyrektor Biura Łużyckiego Związku Gmin poinformował, że łatwiej będzie porozumieć się z Łużyckim Związkiem Gmin jeżeli będzie prowadził te zadania niż z przedsiębiorcą, który wygra przetarg, bo on tylko będzie wystawiał faktury.

Głosowanie uchwały:

w głosowaniu uczestniczyło 12 radnych.

za głosowało – 2 radnych (M.Wdowiak, K.Burnat)

przeciw – 10 radnych

wstrzymujących się – 0

Uchwała nie została podjęta.

Ad. II pkt 7

Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Rady Miejskiej

za przyjęciem protokołu głosowało – 10 radnych

przeciw – 0

wstrzymujących się – 2 (H.Konopa, Fr.Przynoga)

Ad. II pkt 8**Odpowiedzi na interpelacje radnych**

Pani Helena Sagasz – Burmistrz Jasienia

Chciałam państwu podziękować za decyzję, którą podjęliście w imieniu jedenastu gmin i pozostałych gmin, które będą głosowały. Do przekazania zadań Związkowi niezbędna była jednomysłność, wzięliście państwo na siebie dość dużą odpowiedzialność i teraz musicie podjąć decyzję co dalej, bo my nie chcielibyśmy stać w miejscu, zastanówcie się jak szybko podejmiecie decyzję o wystąpieniu ze Związku, bo my chcemy finalizować sprawę dalej bez państwa. Prosimy o zastanowienie, żeby jak najszybciej podjąć decyzję, ponieważ jest wiele gmin zainteresowanych w powiecie żarskim i żagańskim czekających na przyjęcie do Związku. Państwo nie możecie zdecydować, że my będziemy stali w miejscu. Czekamy na państwa bardzo pilną decyzję, ponieważ musimy ruszyć z procedurami i podejmować kolejne uchwały. Jest nam niezmiernie przykro, że nasze argumenty nie zdołały państwa przekonać, ale taka jest wola radnych. Osobiście gdybym była radną bałabym się.

Pan Józef Brzezicki – Przewodniczący Rady Miejskiej w Iłowej
Poprosił, żeby nie pouczać radnych.

Pan Zdzisław Płaziak – Burmistrz Gozdniczy

Nie ma potrzeby pouczać radnych, każdy jest dorosły i ma swoją wiedzę. Zastanawiam się tylko co zrobicie jak zamkną wysypisko.

Pan Adam Gliniak – Burmistrz wyjaśnił, że odnośnie:

- samochodu strażackiego, sytuacja się nie zmieniła, nadal nie mamy informacji, że projekt został dofinansowany,
- trawy przy krawężniku – oczywiście kontaktowaliśmy się z Zarządem Dróg Wojewódzkich z panem Janem Sokołowskim, który ma się tym zająć, ale usłyszeliśmy wytłumaczenie, że muszą oszczędzać na środkach i terminach, które muszą zgrać z możliwością skorzystania z zamiatarki, którą biorą z Żagania. Nie mniej jest to bardzo zły układ, bo droga przebiega praktycznie przez centrum Iłowej i ocena miasta jest dokonywana pod kątem stanu tej drogi i boli to, że nie mamy na to większego wpływu,
- ulicy Młyńskiej – została wydana opinia przez Konserwatora, decyzja która opiniuje pozytywnie podział tej działki przy młynie. Do 17 lipca br. jest termin do odwołania i czekamy w tej chwili co dalej w tej sprawie będzie się działo. Strona, właściciel działki ma prawo odwołania się od tej decyzji. Procedura jest więc w toku. Pytanie ciągle o te same sprawy nie przyspieszy ich, mają one taki charakter, że nie zależą ode mnie. Jeżeli coś się będzie działo w tych sprawach istotnego to będą informował państwa na bieżąco,
- rowów melioracyjnych przy ulicy Blacharskiej – to podobnie jak pan przewodniczący prosił by nie oceniać radnych i pracy rady, prosiłbym, aby nie oceniać pism, które wychodzą a odnosić się do nich merytorycznie. Bo mówiąc, że coś jest pokrętne to jest lekceważenie mnie jako osoby, która je podpisuje z pewnym wyważeniem i przemyśleniem, żeby państwu udzielić konkretnych odpowiedzi. Pana odczucia mnie nie interesują, bo nadal nie usłyszałem słowa przepraszam i nadal wiem, że jest pan osobą niekompetentną jako przewodniczący komisji, bo ta opinia, która została wydana na temat projektu budżetu sama świadczy o tym. Nie chciałbym wracać do tej historii dlatego prosiłbym, żeby pan odnosił się z szacunkiem do pewnych rzeczy.

Pan Franciszek Przynoga – Radny – z tych pism wynika, że sprawy nie są załatwione, a tylko odstawiane ad hoc, albo ktoś się przypomni, albo nie.

Pan Adam Gliniak – Burmistrz – jeśli chodzi o:

- rowy melioracyjne to ciągle o tym mówię, mieliście państwo odpowiedzieć na pytanie, co jesteście stanie wygospodarować w budżecie, z jakich tematów zejść, co powiedzieć ludziom, co możemy do spółek dać. Byliśmy na spotkaniu w Starostwie, byli też Sołtysi, w sprawie melioracji, gdzie była przedstawiana cała procedura tworzenia spółek, ale trzeba z czymś do nich wyjść. W tej chwili nie wiem z czym mogę do nich wyjść.

To dotyczy również każdego rowu melioracyjnego. Jeszcze raz powtarzam, że za utrzymanie rowu odpowiada właściciel gruntu, który ma pożytek z tego urządzenia wodnego w proporcji odpowiedniej do uzyskiwanych pożytków i o tym mówi Prawo wodne. W tej chwili zaczynają się toczyć dziwne postępowania ze strony Starostwa związane właśnie z utrzymaniem rowów melioracyjnych. Starostwo stara się nas uwłaszczyć tymi rowami, nie zawsze przy tych rowach mamy grunty, a więc jaki mamy pożytek dla Gminy z faktu posiadania działki, na której jest rów. Czyli możemy być właścicielem działki na której jest rów, ale możemy nie mieć obowiązku uczestniczenia w kosztach utrzymania tego rowu.

Pan Franciszek Przynoga – Radny – ale tamten rów i przepust jest własnością Gminy i, żeby nie doszło do takiej sytuacji jak była w ubiegłym roku, że pieniądze na melioracje są nie wykorzystane, są zwracane, a pan mówi, że nie ma pieniędzy.

Pan Adam Gliniak – Burmistrz – może być taka sytuacja, ja nie wiem jakie jeszcze decyzje wyda Starosta. W tej chwili mamy decyzję, że mamy wyczyścić, odtworzyć rów w Szczepanowie, gdzie szacunkowy koszt jest 12.000,00 złotych. Następny wniosek wpłynął od Ogródków Działkowych, jeżeli będzie podobna decyzja Starostwa w tym zakresie na podobnie dziwnie skonstruowanej relacji prawnej to też będą następne koszty. Nie wiem, czy te decyzje zostaną utrzymane w mocy, staramy się je uchylić. Jeżeli nie to pieniędzy i tak nam zabraknie.

Pan Józef Brzezicki – Przewodniczący Rady Miejskiej w Hłowej
Rozumiem, że przy następnej zmianie budżetu należałoby się zastanowić i taka inicjatywa powinna też wypłynąć ze strony Burmistrza, czy ze strony Rady o dofinansowanie spółek wodnych. Inicjatywa zmiany budżetu jest po stronie pana Burmistrza i będziemy się zastanawiać, czy dofinansujemy spółki wodne, czy też nie.

Pan Adam Gliniak – Burmistrz – chciałbym jednak zwrócić uwagę, że budżet to nie jest zabawka. Jeżeli uzgodnimy, że wszelkie oszczędności obniżają nam dochody ze zbycia nieruchomości, żeby go później wyzerować, żeby był on w miarę realny to nie może być tak, że ja proponuję zmniejszyć wydatek, bo jest jakaś oszczędność a państwo wprowadzacie następne zadanie.

Pan Józef Brzezicki – Przewodniczący Rady Miejskiej w Hłowej
To rozumiemy.

Pan Adam Gliniak – Burmistrz – czyli zejście z jakiegoś zadania to jest jedyny ratunek i wprowadzenie zamiast, bo coś jest ważniejsze np. rowy melioracyjne. Wprowadzamy nowy wydatek, ale schodzimy z innego.

Pan Jacek Szary – Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej

- od 1 lipca br. ZGKiM posiada siły przerobowe do tego, aby wykaszać rowy i w ramach tych prac dojdziemy też do ulicy Blacharskiej,
- w sprawie fekalii przy autostradzie przeprowadzono rozmowę z dyrekcją Dróg i Autostrad, konkretnie z pracownikiem z rejonu Trzebiela, z którym uzgodniliśmy, że przystąpimy do dwustronnego wyjaśnienia sprawy w celu wykazania się przez właściciela „Hayduka” faktem odprowadzania we właściwy sposób swoich nieczystości płynnych. Nie było to możliwe w miesiącu czerwcu br. z uwagi na zajęcie się pracowników dyrekcji obowiązkami związanymi z EURO. Umówiliśmy się, że w lipcu br. się spotkamy i przyjmujemy strategię rozwiązania sprawy.

Pan Adam Gliniak – Burmistrz – odnośnie prac kontrolnych w zakresie zbiorników bezodpływowych to w tej chwili dobiegają końca terminy oświadczeń, które złożyli mieszkańcy Hłowej dotyczące podłączenia kanalizacji i będziemy sprawdzać, czy te oświadczenia coś dały, czy zostały zrealizowane, jeżeli nie to zaczniemy wydawać decyzje to podłączenia się. Będziemy wdrażać te procedury.

To samo jeśli chodzi o zbiorniki bezodpływowe, taką procedurę też trzeba byłoby wdrożyć, tylko kwestia jest podania ludziom jeszcze drugiej strony tj. to o co pytałem państwa o podanie koncepcji rozwiązania problemu ścieków na wioskach. Jeżeli coś takiego otrzymam, to jestem w stanie obronić to, że kontrolujemy, ale mamy jakiś pomysł. Jeśli nie to będzie trzeba powiedzieć, że nie otrzymałem żadnego pomysłu, ale muszę jako Burmistrz to kontrolować. Dlatego ciągle czekamy i nie zaczynamy kontroli, mamy też braki personalne w tym zakresie, bo jeżeli robimy „miasto” i wszystkie inne prace to pracownicy nie siedzą sobie tylko czasami nie wiedzą za co się złapać, co jest ważniejsze. Uważam, że gospodarkę ściekową na wioskach trzeba załatwić. Trzeba mieć tylko jakiś pomysł. Czy pomysłem jest tylko i wyłącznie kontrola. Na zebraniu w Czernej, w którym uczestniczył pan radny Janczyk zadałem wprost pytanie ludziom, czy chcą być kontrolowani (bo skarżyli się, że niektórzy nie wywożą) i powiedzieli, że nie. Czyli mieszkańcom już nie przeszkadza, że sąsiad nielegalnie wypuszcza ścieki. Jeżeli powiemy, że mamy program budowy przydomowych oczyszczalni (jeżeli na to się państwo zdecydujecie) i uda nam się zdobyć jakieś dofinansowanie do tego lub wygospodarować to wtedy jest z czym pójść do ludzi, dać określony czas (rok, dwa) i pytamy, czy mieszkaniec skorzystał, zrobił. Inaczej będzie to odbierane jako widzimy się. W ten sposób staram się też chronić państwa, jeśli mam ten wniosek wykonywać to ja go wykonam, jednak z pełną świadomością musicie państwo wiedzieć, że ludzie będą informowani na czyj wniosek kontrola jest przeprowadzana, bo ja na siebie tej odpowiedzialności nie wezmę. I to nie jest szantaż, straszenie, ale ja nigdy tak nie postępowałem i na zebraniu w Czernej też tak mówiłem, jeżeli się nie da możliwości to trudno wymagać.

Pan Franciszek Przynoga – Radny – pan się uparł do tych oczyszczalni przydomowych.

Pan Adam Gliniak – Burmistrz – ja nie mówię, że oczyszczalnie, chcecie państwo kanalizację?

Pan Franciszek Przynoga – Radny – każde gospodarstwo może wybudować sobie szambo i będzie miała odbiór oczyszczalnia, a nie, że wywożone są do lasu. Jak będą oczyszczalnie przydomowe to gmina z tego nic nie będzie miała, tylko jeszcze do tego będzie musiała dopłacić.

Pan Adam Gliniak – Burmistrz – musi pan zrozumieć, że mieszka pan w Iłowej bez problemu ścieków i nikt do pana nie przyjdzie z tym problemem, ale przyjdzie do pana Janczyka, do pań radnych, przyjdą i zapytają się, tam Gmina potrafiła wybudować a tutaj nie potrafi dofinansować ani dać nam jakiegoś rozwiązania, zastanówcie się państwo nad tym. Ja nie narzucam ani sposobu ani metody, ale coś należy dać.

Pan Franciszek Przynoga – Radny – ja przebywałem teraz w gminie strzelecko-drezdeneckiej i tam ludzie nie walczą o oczyszczalnie przydomowe, po prostu sami sobie budują szamba we własnym zakresie. I tam nikt nie wymaga żadnej oczyszczalni, dofinansowania, to też jest bardzo duża gmina, nawet większa niż Iłowa.

Pan Adam Gliniak – Burmistrz – musicie to państwo przedyskutować między sobą i zastanowić się, bo to naprawdę może wywołać nieciekawe reperkusje, to jest temat, który przewija się nie pierwszą kadencją i wtedy kiedy nie byłem Burmistrzem ten temat też nie był ruszany. Proszę zwrócić uwagę na to, że jeżeli się nie da wędki to trudno mówić, żeby ktoś złowił rybę. Czy te 3 tysiące mieszkańców na wsi jest gorsze niż 4 tysiące w mieście, trzeba podjąć jakieś działania.

Pan Józef Brzezicki – Przewodniczący Rady Miejskiej w Iłowej
Trzeba ten temat moim zdaniem rozwiązać i część ludzi nie wykonuje swoich obowiązków tj. obowiązek oddawania zgodnie z prawem ścieków do utylizacji i kosztem tych uczciwych ludzi część mieszkańców wsi spuszcza ścieki i zanieczyszcza rowy, rzekę.

Pan Adam Gliniak – Burmistrz – powiem tak, w mieście za ileś złotych ludzie oddają ścieki, dopłaćmy ludziom na wsi za oddawane ścieki do takiego poziomu. Jest to jakaś propozycja.

Pan Józef Brzezicki – Przewodniczący Rady Miejskiej w Iłowej
Jest to kwestia do dyskusji.

Pan Adam Gliniak – Burmistrz – przedyskutujcie to państwo ze sobą, zastanówcie się, żeby z czymś do tych ludzi wyjść, wtedy jest jakaś szansa, że zostanie to zrozumiane, bo inaczej to zostanie odebrane jako atak na ludzi. Ci co mają załatwiony ten problem będą zadowoleni, że nareszcie tego sąsiada zmusimy, ale to będzie żerowanie na niskich pobudkach, a my mamy budować coś pozytywnego, a nie skłócać ludzi. To nie jest czas, żeby o tym decydować, bo różne są systemy podejścia do tego, ale trzeba byłoby się zdecydować co proponujemy i dopiero wymagać i wtedy nie będzie problemu z tym, żeby kogoś zmusić do wybudowania szamba i systematycznego jego opróżniania, mieszkaniec będzie wiedział, że nie skorzystał z jakiejś okazji, z czegoś nie skorzystał, z jakiejś propozycji.

- Odnośnie hydroforni przy ul. Hutniczej – my nie mamy tego na stanie i huta, która cały czas z tego korzystała też tego nie ma na stanie. Działka jest Gminy, a urządzenie na tej działce nie jest nasze. My oczywiście możemy z tym zrobić co państwo chcecie, ale jakieś środki trzeba na to przeznaczyć. Chcieliśmy zobowiązać hutę do uprzątnięcia po sobie naszego gruntu, ale nie możemy, bo to jest stara sprawa i nie ma dokumentów, które świadczyły by, że była wyrażona zgoda na postawienie tej hydroforni. Ten teren był użytkowany, a mieszkania zostały już sprzedane, po włączeniu do nowej sieci wodociągowej i odłączeniu od hydroforni bez udziału w tej hydroforni. Kupujący więc mieszkanie nie kupili udziału w tej hydroforni, która powinna być częścią wspólną właścicieli mieszkań. Nagle w hucie zniknął majątek, trzeba się więc zastanowić co z tym zrobić.

Przepraszam, że tak długo mówiłem, przepraszam jeżeli kogoś obraziłem, ale chciałem, żeby współpraca nam się układała rzeczowo i było jak najlepiej dla dobra mieszkańców.

Ad. II pkt 9

Wobec wyczerpania się porządku obrad Pan Józef Brzezicki - Przewodniczący Rady Miejskiej zamknął obrady XV sesji Rady Miejskiej w Iłowej.

Na tym protokół zakończono. Protokół zawiera 14 stron, ponumerowanych od 1 do 14. Sesja trwała nieprzerwanie od godz. 14⁰⁰ do godz. 16⁰⁰.

Protokołowała:

Maria Sokołowska